

Sygn. akt III AUa 127/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Beata Górska (spr.)
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 2016 r. w Szczecinie

sprawy L. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 18 listopada 2015 r. sygn. akt VI U 272/15

oddala apelację.

SSO del. Gabriela Horodnicka- SSA Beata Górska SSA Jolanta Hawryszko

Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 127/16

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 18 lutego 2015 r. znak (...) oraz z dnia 13 maja 2015 r. znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w G. odmówił ubezpieczonemu L. S. prawa do emerytury. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że odmawia ubezpieczonemu prawa do emerytury z uwagi na nieudowodnienie 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Ubezpieczony L. S. wniósł odwołanie od decyzji z dnia 18 lutego 2015 r. znak (...) oraz dnia 13 maja 2015 r. znak (...) Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. w przedmiocie odmowy przyznania mu prawa do emerytury.

W uzasadnieniu odwołań podał, że w okresie od dnia 15.07.1970 r. do dnia 31.10.1976 r. oraz od dnia 10.05.1989 r. do dnia 28.02.1995 r. pozostawał zatrudniony jako elektromonter, a od dnia 02.01.1969 r. do dnia 11.07.1970 r. jako drwal przy zrywce i wywózce drewna z lasu oraz obsłudze piły mechanicznej, zatem okres ten winien zostać zaliczony przez organ rentowy do stażu pracy w warunkach szczególnych.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.,

w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu przyznał, że ubezpieczony L. S. wystąpił z wnioskiem o ustalenie prawa do emerytury w dniu 29 grudnia 2014 r. wskazując, że jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego i wnosi o przekazanie zgromadzonych na nim środków na dochody budżetu państwa. Pozwany wskazał również, iż z uwagi na nieudowodnienie przez ubezpieczonego okresu pracy w szczególnych warunkach w wymiarze co najmniej 15 lat odmówił mu prawa do emerytury.

Postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim połączył sprawy z odwołań ubezpieczonego od decyzji z dnia 18 lutego 2015 r. znak (...) oraz z dnia 13 maja 2015 r. znak (...) do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z dnia 18 listopada 2015 r. oddalił odwołania.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

L. S. urodził się (...) Posiada bezsporny ogólny okres ubezpieczenia wynoszący 31 lat, 1 miesiąc i 12 dni, w tym staż pracy w warunkach szczególnych wynoszący 12 lat, 6 miesięcy i 9 dni. Na dzień złożenia wniosku do organu rentowego o przyznanie emerytury ubezpieczony pozostawał członkiem otwartego funduszu emerytalnego i złożył wniosek o przekazanie zgromadzonych na nim środków na dochody budżetu państwa.

W okresie od dnia 01.01.1969 r. do dnia 11.07.1970 r. ubezpieczony pozostawał zatrudniony w Nadleśnictwie O. na stanowisku motorniczego. W tym czasie do obowiązków ubezpieczonego należała obsługa piły spalinowej. Ubezpieczony pracował wówczas stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W okresach od dnia 15.07.1970 r. do dnia 31.10.1976 r. oraz od dnia 10.05.1989 r. do dnia 28.02.1995 r. ubezpieczony pozostawał zatrudniony w (...) S.A.

w Z. (działającym uprzednio pod firmą Przedsiębiorstwo (...) w Z.) na stanowisku kierownika budów. W okresie od dnia 15.07.1970 r. do 1984 r. ubezpieczony w rzeczywistości wykonywał pracę polegającą na wykonywaniu wykopów pod słupy, rozwijaniu przewodów, stawianiu słupów pod linie napowietrzne oraz montażu izolatorów. Ubezpieczony pracował w tym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W 1976 r. ubezpieczony nabył uprawnienia elektromontera.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie Sąd I instancji wskazał, że bezspornym w okolicznościach niniejszej sprawy pozostawało, iż łączny okres ubezpieczenia L. S. wynosił 31 lat, 1 miesiąc i 12 dni, a łączny staż pracy w warunkach szczególnych wynoszący 12 lat, 6 miesięcy i 9 dni. Poza sporem pozostawało również, że ubezpieczony pozostawał członkiem otwartego funduszu emerytalnego i złożył wniosek o przekazanie zgromadzonych na nim środków na dochody budżetu państwa oraz ukończył 60 lat. Spór pomiędzy ubezpieczonym i organem rentowym koncentrował się na nieuwzględnieniu przez pozwanego okresu od dnia 02.01.1969 r. do dnia 11.07.1970 r. oraz od dnia 15.07.1970 r. do dnia 31.10.1976 r. i od dnia 10.05.1989 r. do dnia 28.02.1995 r. do stażu pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych. Szczególnie ubezpieczony akcentował w niniejszym postępowaniu okres od dnia 15.07.1970 r. do dnia 31.10.1976 r.

Sąd orzekający podał, że zgodnie z art. 184. ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U.

z 2015 r., poz. 748 ze zm.) ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (1 stycznia 1999 r.) osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat – dla mężczyzn oraz
- 2) wymagany okres składkowy i nieskładkowy, który w przypadku kobiet wynosi 20 lat i 25 w przypadku mężczyzn.

Zgodnie z ust. 2 tegoż artykułu powyższa emerytura, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem organu rentowego, na dochody budżetu państwa. Warunkiem nabycia uprawnień emerytalnych według art. 184 ustawy jest zatem spełnienie przesłanki stażu przed dniem 1 stycznia 1999 r.

W następnej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia (art. 32 ust. 2 ustawy). Wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 przysługuje prawo do wcześniejszej emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych (ust. 4 art. 32 ustawy). Dotychczasowymi przepisami były zaś przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8 poz. 43 ze zm.). Zgodnie z § 3 cytowanego rozporządzenia za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury, uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczanymi do okresów zatrudnienia. Natomiast w myśl § 4 ust. 1 pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Wymienione rozporządzenie zalicza do prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego w wykazie A dział VI pozycja 1 prace drwali, w pozycji 2 prace przy zrywce i wywózce drewna z lasu, a w pozycji 3 obsługę urządzeń do mechanicznego rozdrabniania drewna (produkcja rębków). Z kolei w wykazie A dział II wymienia prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i cieplnej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i cieplnych.

Sąd I instancji wyjaśnił, że praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w sposób znaczny jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki. Przy czym dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. (wyrok Sądu Najwyższego z 1 czerwca 2010 roku, sygn. II UK 21/10, LEX nr 619638). Zatem decydującą rolę przy analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma możliwość jej zakwalifikowania pod jedną z pozycji wspomnianego załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów. Nie wystarcza tu samo przekonanie pracownika, że praca była wykonywana w szczególnych warunkach (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 listopada 2001 r., II UKN 598/00 - OSNP 2003, nr 17, poz. 419; z dnia 14 grudnia 2009 r., I UK 218/09 - LEX nr 577817 oraz z dnia 6 grudnia 2010 r., II UK 140/10 - LEX nr 786382).

Następnie Sąd orzekający podkreślił, że w postępowaniu przed sądem nie obowiązują właściwe postępowaniu administracyjnemu przed ZUS ograniczenia dowodowe, dlatego Sąd władny jest korzystać ze wszystkich dostępnych, prawnie przewidzianych dowodów, w tym z zeznań świadków. Ograniczenia dowodowe zawarte w § 22 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. dotyczą bowiem wyłącznie postępowania przed tymi organami (zob. SN w wyroku z 2.02.1996 r., II URN 3/95 OSNP 1996/16/239). W uchwale z dnia 10 marca 1984 r. w sprawie III UZP 6/84 Sąd Najwyższy stwierdził, że okresy zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przewidziane rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą być ustalane w postępowaniu odwoławczym także innymi środkami dowodowymi, niż dowód z zaświadczenia zakładu pracy (por. wyrok SN z 4.08.1999 r., II UKN 619/98, OSNP 2000/11/439).

Przenosząc powyższe regulacje na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy zważył, iż ubezpieczony nie wykazał spełnienia wszystkich przesłanek warunkujących przyznanie mu emerytury. Ubezpieczony bezspornie posiada ogólny okres ubezpieczenia w wymiarze 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, osiągnął wymagany wiek, a także złożył wniosek o przekazanie zgromadzonych w OFE i środków na dochody budżetu państwa. Natomiast w toku niniejszego procesu ubezpieczony nie wykazał, że posiada 15-letni staż pracy w warunkach szczególnych.

Z uwagi na fakt, że okres, w którym ubezpieczony pozostawał zatrudniony w Nadleśnictwie O. w połączeniu z bezspornym stażem pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych nie byłyby wystarczającym dla uznania, że ubezpieczony posiada 15-letni staż pracy w warunkach szczególnych, Sąd orzekający w pierwszej kolejności przeanalizował czy od dnia 15.07.1970 r. do dnia 31.10.1976 r. oraz od dnia 10.05.1989 r. do dnia 28.02.1995 r. ubezpieczony wykonywał pracę w warunkach szczególnych.

Na okoliczność wykonywania przez ubezpieczonego pracy w warunkach szczególnych w w/w okresie Sąd I instancji dopuścił i przeprowadził dowód z zeznań zawnioskowanych przez ubezpieczonego świadków T. K., M. P., dokumentów znajdujących się w aktach ZUS i przesłuchania ubezpieczonego.

Sąd Okręgowy wskazał, że ze świadectwa pracy ubezpieczonego wystawionego w dniu 31.07.1990 r. wynikało, że w w/w okresach pozostawał zatrudniony na stanowisku kierownika budów. Z kolei ze świadectwa pracy ubezpieczonego z dnia 18.02.2010 r. wynikało, że pozostawał zatrudniony na stanowisku elektromontera. W zaświadczeniu z dnia 04.01.1985 r. wskazano, że ubezpieczony pracował w zawodzie elektromontera, przy czym kurs elektromontera ukończył dopiero w 1975 r.

Świadek M. P. zeznał, że pracował z ubezpieczonym do roku 1984 r. w (...) S.A. w Z. (działającym uprzednio pod firmą Przedsiębiorstwo (...) w Z.), w tym czasie ubezpieczony pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Świadek wskazał, że ubezpieczony pracował przy budowie linii elektrycznych. Świadek wyjaśnił, że po pewnym okresie czasu pracy nabywało się uprawnienia do pracy przy napięciu elektrycznym oraz w pobliżu napięcia elektrycznego. Nie wszystkie osoby w brygadach miały uprawnienia. Osoby z uprawnieniami pracowały przy włączaniach linii, a reszta wykonywała prace fizyczne polegające na rozkładaniu linii, wykonywaniu wykopów i stawianiu słupów. Świadek podkreślił, że otrzymał emeryturę w warunkach szczególnych, a także, że od początku zatrudnienia posiadał uprawnienia elektromontera.

Świadek T. K. zeznał, że pracował z ubezpieczonym od października 1973 r. do lipca albo sierpnia 1975 r. r. w (...) S.A. w Z. (działającym uprzednio pod firmą Przedsiębiorstwo (...) w Z.). Podał, że praca ubezpieczonego polegała na wykonywaniu wykopów, stawianiu słupów, montowaniu izolatorów i rozciąganiu kabli. Świadek wyjaśnił, że do wykonywania pracy elektromontera potrzebne są uprawnienia elektryczne bez ograniczenia. Wskazał również, że praca ubezpieczonego nie odbywała się na urządzeniach będących pod napięciem.

Sąd I instancji po dokonaniu analizy zgromadzonego materiału dowodowego ustalił, że na podstawie zeznań świadków możliwe było dokonanie wyłącznie oceny rzeczywiście wykonywanej przez ubezpieczonego pracy w okresie od dnia 15.07.1970 r. do dnia 31.10.1976 r. Bowiem żaden ze świadków nie pracował z ubezpieczonym po dniu 10.05.1989 r. W konsekwencji z uwagi na rozbieżności w dokumentacji oraz brak innych dowodów Sąd nie mógł ustalić, iż od dnia 10.05.1989 r. do dnia 28.02.1995 r. ubezpieczony wykonywał pracę w warunkach szczególnych.

Dokonując oceny pierwszego z w/w okresów Sąd orzekający ustalił, iż do wykonywania pracy elektromontera niezbędne było posiadanie uprawnień elektromontera – na co wskazują zeznania świadków, a ubezpieczony nabył te uprawnienia w 1975 r. Ponadto, jak wynika z zeznań świadków, ubezpieczony w okresie od dnia 15.07.1970 r. do dnia 31.10.1976 r. wykonywał wyłącznie prace fizyczne wiążące się z wykopywaniem dołów, rozciąganiem linii i stawianiem słupów. Prace te nie były wykonywane na urządzeniach elektroenergetycznych i ciepłych. Nie były to także prace wykonywane pod napięciem, czy w pobliżu napięć. W orzecznictwie sądowym ugruntowany jest pogląd, że dział II wykazu A rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku odnosi się do prac szkodliwych w energetyce, a nie do wszystkich robót i eksploatacji urządzeń elektrycznych (tak SN w wyroku z dnia 16 czerwca 2009r., IUK 24/09, LEX Nr 518067).

Jednocześnie Sąd Okręgowy ustalił, że świadek M. P., który posiadał uprawnienia elektromontera uzyskał od pracodawcy za cały okres pracy świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych, co świadczy, o tym, że takie świadectwa pracodawca wystawiał jeżeli zachodziły ku temu przesłanki.

Z uwagi na powyższe, w ocenie Sądu I instancji ubezpieczony w okresie od dnia 15.07.1970 r. do dnia 31.10.1976 r. nie wykonywał pracy przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych. Zakres czynności wykonywanych przez ubezpieczonego, jego ówczesne doświadczenie zawodowe oraz brak uprawnień elektromontera wskazują, iż praca ubezpieczonego miała charakter pomocniczy, przygotowawczy, a nie była pracą przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych, czy ciepłych.

Sąd Okręgowy podkreślił, że aby można było stwierdzić, czy dana osoba pracowała w warunkach szczególnych, konieczne jest ustalenie, że wykonywała ona pracę w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., czyli codziennie przez co najmniej 8 godzin dziennie. Podstawowy dowód w tym zakresie stanowi zgromadzona dokumentacja, w szczególności świadectwo pracy, a także inne dowody (zeznania świadków, przesłuchanie strony). Świadectwo pracy wystawione przez pracodawcę traktuje się w postępowaniu sądowym jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (por. wyrok SN z 13 września 2011 r. I UK 107/11, Lex nr 1084700). Jeżeli zaś zachodzą wątpliwości co do stwierdzeń zawartych w świadectwie pracy, konieczne jest ich zweryfikowanie innymi dowodami, szczególnie dokumentami i dowodami osobowymi. Zeznania świadka muszą być analizowane w ich całokształcie i w powiązaniu z pozostałym materiałem dowodowym, przy uwzględnieniu treści art. 233 k.p.c. (tak w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 23 lipca 1982 roku, sygn. III CRN 159/82, OSNC z 1983 r., nr 4, poz. 57; wyrok Sądu Najwyższego z 15 października 1985 roku, sygn. II URN 139/85, Lex nr 8733).

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd orzekający dał wiarę zeznaniom świadków jako logicznym, spójnym oraz szczerym. Świadczyli w sposób jak najbardziej wiarygodny opisywali stan faktyczny, przy czym w sposób błędny posługiwali się określeniem elektromonter. Zdaniem Sądu powyższa okoliczność nie może jednak pozbawiać wiarygodności ich zeznań. Sąd Okręgowy nie dał wiary wyjaśnieniom ubezpieczonego, że pracował w warunkach szczególnych, bowiem jego twierdzenia nie znajdowały potwierdzenia w dokumentacji znajdującej się w aktach osobowych. Mając na uwadze, że wiarygodność dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w tym w aktach ubezpieczeniowych nie była kwestionowana w trakcie postępowania przez żadną ze stron, zatem również Sąd uznał je za miarodajne dla dokonania ustaleń w niniejszej sprawie.

Z uwagi na fakt, iż uwzględnienie ubezpieczonemu okresu zatrudnienia

w Nadleśnictwie O. jako pracy w warunkach szczególnych nie byłoby wystarczające dla ustalenia 15-letniego stażu pracy w tych warunkach Sąd I instancji odstąpił od badania tego okresu.

W konsekwencji, na gruncie przywołanych na wstępie przepisów Sąd orzekający stwierdził, iż ubezpieczony nie spełnił wszystkich przesłanek, od których uzależnione jest przyznanie prawa do emerytury, bowiem nie posiada on 15-letniego stażu pracy

w warunkach szczególnych na dzień 01.01.1999 r. Dlatego też, działając na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd ten oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego nie zgodził się ubezpieczony, zaskarżając je w całości. Wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię pojęcia „prac przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych” zawartą w wykazie A, dziale II załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze,

2. sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez

przyjęcie, że:

- powód wykonywał tylko prace pomocnicze, przygotowawcze związane z pracami przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych,

- powód nie wykazał 15 lat zatrudnienia w warunkach szczególnych,

3. istotne uchybienia procesowe mające wpływ na wynik sprawy przez nierozważenie w sposób należyty całokształtu okoliczności sprawy i niewyjaśnienie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy faktów dotyczących:

- zakresu prac przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych,

- pojęcia prac pomocniczych, przygotowawczych dla wskazanych wyżej prac,

- urządzeń elektroenergetycznych,

- niezbędności posiadania uprawnień elektromontera przy wykonywaniu prac przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych.

4. obrazę przepisów procesowych poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów i dokonanie ich oceny w sposób dowolny.

Wskazując na powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie w całości jego roszczeń, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp., a nadto o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

W uzasadnieniu apelujący podniósł, że wykaz A, dział II załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskazuje tylko m.in. na prace przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych wykonywane w energetyce. Nie wskazuje natomiast jakie są to prace oraz nie wskazuje co to są urządzenia elektroenergetyczne. Skarżący wskazał, że energetyka to gałąź przemysłu zajmująca się wytwarzaniem/przetwarzaniem energii elektrycznej oraz ciepłej i dostarczaniem jej odbiorcom oraz że nie ulega wątpliwości, iż L. S. pracował w przedsiębiorstwie energetycznym. Do jego obowiązków należało wykonywanie prac przy budowie linii

energetycznych. Zdaniem apelującego, wbrew stanowisku zajętemu przez Sąd Okręgowy, wykonywanie takich prac nie było związane z uprawnieniami elektromontera. Jak wskazali świadkowie, prace przy montażu linii energetycznych wykonywane były po zabezpieczeniu terenu przez pracowników energetyki i nie wiązały się z pracami pod napięciem.

Skarżący nadmienił, że wskazane wyżej rozporządzenie określa tylko prace w energetyce, które zaliczane są do prac w szczególnych warunkach. Wykaz konkretnych stanowisk zawiera zarządzenie nr 17 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 12 sierpnia 1983 r. w sprawie określenia stanowisk pracy w resorcie górnictwa i energetyki, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach. Zarządzenie to w dziale II (prace w energetyce) podaje 55 stanowisk pracy. W pkt. 14 wskazane jest stanowisko pracy: elektromonter rozdzielni i sieci elektroenergetycznych, zaś w pkt. 31 wskazane jest stanowisko pracy: monter sieci elektroenergetycznych. W związku z tym, w ocenie apelującego można zasadnie przyjąć, iż dla ustalenia stażu pracy L. S., jako pracy w szczególnych warunkach nie ma żadnego znaczenia czy posiadał on uprawnienia elektromontera, czy też nie. Zarówno zatrudnienie na stanowisku elektromontera sieci elektroenergetycznych, jak i na stanowisku montera sieci elektroenergetycznych

i wykonywanie związanych z tym czynności pracowniczych, zaliczane są do prac wykonywanych w szczególnych warunkach. Skarżący podał, że od dnia 15.07.1970 r. co najmniej do dnia 09.05.1989 r., jako monter czy też elektromonter wykonywał prace przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych, ma więc wymagany prawem okres pracy w szczególnych warunkach.

W następnej kolejności apelujący podniósł, że wykonywanie prac przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych nie jest związane z posiadanymi uprawnieniami elektromontera. Zakres prac związanych z montażem linii energetycznych, które wykonywał ubezpieczony, i o których zeznawali świadkowie, należy z całą pewnością do prac przy montażu urządzeń elektroenergetycznych.

Skarżący wskazał, że Sąd I instancji uzasadniając zaskarżony wyrok, powołuje się na pojęcia: prace pomocnicze, przygotowawcze do prac przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych oraz urządzenia elektroenergetyczne, nie wyjaśniając jednak, co pod konkretnymi pojęciami rozumie. Zdaniem apelującego nie wiadomo co to są owe prace pomocnicze i przygotowawcze związane z pracami przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i na czym one polegają, jakie czynności wchodzą w zakres tych prac pomocniczych i przygotowawczych, a jakie czynności wchodzą w zakres prac przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych. Skarżący zwrócił uwagę, że zakład pracy ubezpieczonego był przedsiębiorstwem energetycznym, który zajmował się elektryfikacją techniczną i obsługą w tym zakresie rolnictwa, zaś zatrudnione osoby pracowały przy budowie linii energetycznych. W ocenie apelującego, wbrew stanowisku przyjętemu przez Sąd orzekający, trudno uznać, aby linie energetyczne nie były urządzeniami elektroenergetycznymi.

Zdaniem skarżącego na uwagę zasługują także dwa dokumenty przedstawione w niniejszej sprawie – zgodnie bowiem z wpisem w książeczce ubezpieczeniowej, ubezpieczony w dacie 25.03.1973 r. wpisane ma stanowisko pracy jako elektromonter. Również z zaświadczenia pracy z dnia 04.01.1985 r. wynika, iż L. S. od dnia 15.07.1970 r. do daty wystawienia zaświadczenia zatrudniony jest jako elektromonter i ma w tym zawodzie staż pracy 14 lat i 5 miesięcy. Apelujący wskazał, że oba te dokumenty nie zostały ocenione w żaden sposób przez Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, stąd też nie jest wiadome dlaczego nie rzutowały na wydany wyrok. Zdaniem skarżącego Sąd I instancji przy ferowaniu wyroku przekroczył granicę swobodnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów i dokonał ich oceny w sposób dowolny.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok, wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności sprawy, przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe oraz dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w granicach zasad logiki formalnej i doświadczenia życiowego, zgodnie ze swobodną oceną dowodów w myśl art. 233 § 1

k.p.c., a następnie wydał trafny, odpowiadający prawu wyrok. Sąd orzekający wskazał w pisemnych motywach wyroku, jaki stan faktyczny oraz prawny stał się podstawą jego rozstrzygnięcia oraz podał, na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu, stosując przy tym prawidłową wykładnię przepisów prawnych mających zastosowanie w niniejszej sprawie. Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne oraz należycie umotywowaną ocenę prawną sporu Sąd Apelacyjny przyjmuje za własną,

w pełni podzielając wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z tego też względu Sąd Apelacyjny nie dostrzega potrzeby ponownego szczegółowego przytaczania zawartych w nim argumentów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776; z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, lex nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, lex nr 558303).

W niniejszym postępowaniu okolicznością sporną pozostawało ustalenie, czy ubezpieczony L. S. spełnia przesłanki konieczne do przyznania emerytury

w wieku obniżonym, w szczególności czy legitymuje się co najmniej 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych. Należy zaznaczyć, że tylko łączne spełnienie wszystkich przesłanek wymaganych prawem do przyznania emerytury w wieku obniżonym uprawnia do jej otrzymania. Niespełnienie zaś choć jednej z nich powoduje, że dalsze badanie spełnienia innych wymogów staje się bezcelowe.

Przypomnieć należy, że wcześniejsza emerytura jest dla powszechnego systemu świadczeń emerytalnych instytucją wyjątkową, określającą szczególne uprawnienia uprzywilejowanego kręgu podmiotów, stąd wymaga ścisłej wykładni i pewnego ustalenia przesłanek prawa. Prawo do emerytury w wieku niższym od powszechnego, z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne, szkodliwe warunki lub szczególny charakter pracy. Należy pamiętać, że praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy)

w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych

w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8 poz. 43 ze zm.; wyrok SN

z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10, LEX nr 950426). Wykonywanie pracy

w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy oznacza zatem, że pracownik nie ma powierzonych innych obowiązków jak tylko te, które dotyczą pracy w szczególnych warunkach.

W sprawie o emeryturę w obniżonym wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych, gdzie przedmiotem ustaleń Sądu ma być charakter zatrudnienia, dokonywanie ustaleń stanu faktycznego odbywa się z reguły poprzez przeprowadzenie dowodów osobowych oraz – o ile to jest możliwe – dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych. Osobowe źródła dowodowe (w tym zarówno zeznania świadków, jak i strony procesowej) muszą być skonfrontowane z istniejącą dokumentacją i dopiero uzyskanie przekonania graniczącego z pewnością co do przebiegu zatrudnienia, może pozwolić na pozytywne rozstrzygnięcie o prawie do emerytury.

Należy mieć również na uwadze, że świadectwo wykonywania pracy

w szczególnych warunkach nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c., gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest ani organem państwowym, ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. W postępowaniu sądowym traktuje się je jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte

w dokumencie. Dokument taki podlega kontroli zarówno co do prawdziwości wskazanych w nim faktów, jak i co do prawidłowości wskazanej podstawy prawnej. Dlatego na ogół sama treść świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach jest niewystarczająca (nie przesądza) na etapie sądowego postępowania odwoławczego dla stwierdzenia czy dana praca była faktycznie pracą w szczególnych warunkach. Wymaga ono weryfikacji i oparcia w kontekście posiadanej przez zakład pracy dokumentacji z akt osobowych pracodawcy oraz w razie możliwości przy pomocy zeznań świadków

i ubezpieczonego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd Apelacyjny ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, dokonując analizy akt osobowych L. S. w zestawieniu z treścią zeznań zawnioskowanych świadków.

Z przedłożonej dokumentacji pracowniczej ubezpieczonego wynika, że w czasie zatrudnienia w (...) S.A. w Z. L. S. pozostawał zatrudniony na dwóch stanowiskach, mianowicie na stanowisku kierownika budów (świadcstwo pracy z dnia 31 lipca 1990 r.) oraz elektromontera (świadcstwo pracy z dnia 18 lutego 2010 r.). Z kolei w zaświadczeniu z dnia 4 stycznia 1985 r. wskazano, że ubezpieczony pracował w zawodzie elektromontera, przy czym kurs elektromontera ukończył w 1975 r. Powyższych rozbieżności w dokumentacji ubezpieczonego nie wyjaśniły zeznania świadków, M. P. i T. K.. Z treści zeznań nie wynikało, że L. S. w spornych okresach pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych jako elektromonter. Sąd Odwoławczy zważył, że świadkowie – jako współpracownicy L. S. – mieli bezpośredni kontakt z ubezpieczonym w trakcie świadczenia przez niego pracy w spornym okresie w (...) S.A. w Z. (M. P. pracował z ubezpieczonym do 1984 r., natomiast T. K. od października 1973 r. do lipca lub sierpnia 1975 r.), byli zatem zorientowani w materii będącej przedmiotem ich zeznań. Świadczenie znali specyfikę pracy, zakres obowiązków i charakter wykonywanego zatrudnienia, w związku

z czym ich wyjaśnienia dotyczące pracy, jaką wykonywał ubezpieczony, Sąd Apelacyjny uznał za wiarygodne. Świadczenie byli zgodni co do tego, że do wykonywania prac elektromontera w (...) S.A. wymagane było posiadanie określonych uprawnień, przy czym nie wszystkie osoby zatrudnione w przedsiębiorstwie takie uprawnienia posiadały. M. P. wskazał, że osoby z uprawnieniami pracowały przy włączaniach linii, a reszta wykonywała prace fizyczne polegające na rozkładaniu linii, wykonywaniu wykopów i stawianiu słupów. T. K. podał, że praca ubezpieczonego L. S. nie odbywała się na urządzeniach będących pod napięciem, polegała ona bowiem przede wszystkim na wykonywaniu wykopów, stawianiu słupów, montowaniu izolatorów i rozciąganiu kabli.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, że konfrontacja zgromadzonej dokumentacji ubezpieczonego ze spornego okresu zatrudnienia oraz zeznań zawnioskowanych świadków nie mogły doprowadzić do ustalenia, iż w spornych okresach L. S. wykonywał pracę w warunkach szczególnych, o której mowa w dziale II wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Zdaniem Sądu Odwoławczego nie ulega wątpliwości, że czynności wykonywane przez ubezpieczonego w spornym okresie nie były wykonywane przy urządzeniach elektroenergetycznych i ciepłych, jak również pod napięciem, czy też w pobliżu napięć. Ubezpieczony wykonywał głównie czynności pomocnicze i przygotowawcze, zatem prace stricte przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych lub ciepłych znajdowały się poza zakresem jego obowiązków.

W tym miejscu podkreślić należy, że – wbrew twierdzeniom apelującego – nie każda praca przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektrycznych może być kwalifikowana jako praca w energetyce, trzeba bowiem odróżnić energetykę od pozostałych prac (robót) elektrycznych. Nie jest zatem uzasadnione zaliczanie do prac szkodliwych w „energetyce” wszystkich prac związanych z montowaniem oraz eksploatacją wszelkich instalacji i urządzeń elektrycznych. Wówczas wykonywanie tak szeroko rozumianego rodzaju prac czyniłoby bezprzedmiotowymi granice pojęcia „energetyka” z działu II wykazu A rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. i przenosiłoby wcześniejsze uprawnienia emerytalne na różnorakie roboty elektryczne nienależące do „energetyki”. Natomiast w samej „energetyce” nie chodzi o wszelkie roboty elektryczne, lecz tylko o wskazane w dziale II (literalnie) prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2015 r., II UK 301/14, LEX nr 1816558).

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że ubezpieczony L. S. w spornym okresie nie wykonywał wskazanych wyżej prac, nie można zatem przyjąć, iż w rzeczywistości pracował on wówczas w warunkach szczególnych.

W tym miejscu podkreślić należy raz jeszcze, że wcześniejsza emerytura jest instytucją wyjątkową, określającą szczególne uprawnienia uprzywilejowanego kręgu podmiotów, stąd wymaga ścisłej wykładni. W ocenie Sądu Odwoławczego interpretacja przepisów zaprezentowana przez skarżącego w wywiezionej apelacji zmierza w

kierunku wykładni rozszerzającej, która jest w tym przypadku niedopuszczalna. Prace fizyczne o charakterze pomocniczym lub przygotowawczym w postaci wykopywania dołów, rozciągania linii i stawiania słupów nie mogą zostać uznane za prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych, jest to bowiem sprzeczne z wykładnią językową cytowanej regulacji. W tym miejscu wskazać należy, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lutego 2012 roku, I UK 276/11 (LEX nr 1313671) stwierdził, iż „przepisy regulujące system zabezpieczenia społecznego ze względu na swoją istotę i konstrukcję podlegają wykładni ścisłej. Nie powinno się stosować do nich wykładni celowościowej, funkcjonalnej lub aksjologicznej w opozycji do wykładni językowej, jeżeli ta ostatnia prowadzi do jednoznacznych rezultatów interpretacyjnych, a zatem nie można ich poddawać ani wykładni rozszerzającej, ani zwążającej, modyfikującej wyczerpująco i kazuistycznie określone przez ustawodawcę uprawnienia do świadczeń”. Sąd Apelacyjny powyższe stanowisko w pełni akceptuje.

W konsekwencji powyższych ustaleń przyjęć należało, że całokształt materiału dowodowego sprawy z akt osobowych i zeznań świadków nie wykazał, aby ubezpieczony w trakcie zatrudnienia w (...) S.A. w Z. w okresie od 15 lipca 1970 r. do 31 października 1976 r. oraz od 10 maja 1989 r. do 28 lutego 1995 r. wykonywał prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych, wskazane w wykazie A dziale II rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. W przedmiotowej sprawie nie było zatem podstaw, by ustalić pracę ubezpieczonego w szczególnych warunkach w rozmiarze co najmniej 15 lat, tym samym nie zostały spełnione wszystkie przesłanki niezbędne do uzyskania przez niego prawa do wcześniejszej emerytury, o których stanowi art. 184 i art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego jako niezasadną.

SSA Jolanta Hawryszko SSA Beata Górka SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk